

Anna Krüger

## Pracownicy cmentarni oraz osoby i firmy związane z funkcjonowaniem cmentarzy w Gdańsku w drugiej połowie XIX wieku

Przedmiotem artykułu są pracownicy rozległej nekropolii, która powstała w latach 1867–1869/1870 przy Wielkiej Alei w Gdańsku.

Do osób bezpośrednio zatrudnionych na cmentarzach należeli: zarządcy, grabarze i niekiedy tragarze zwłok. Artystyczne projekty założeń cmentarnych były dziełem ogrodników zajmujących się planowaniem zieleni miejskiej, zaś kaplice i pozostałe zabudowania wznosili murarze, cieśle i inni rzemieślnicy. Uwzględniam również związane z rozwijającym się wówczas biznesem cmentarnym zakłady kamieniarskie, sklepy z trumnami, przedsiębiorstwa pogrzebowe.

Ze względu na zapewnienie się wcześniejszych gdańskich cmentarzy, po obu stronach Wielkiej Alei, czyli dwukilometrowej lipowej promenady łączącej historyczne centrum Gdańska z dzielnicą Wrzeszcz<sup>1</sup>, zakładano nowe miejsca pochówków dla najważniejszych gdańskich parafii z terenu Głównego Miasta, Starego Miasta oraz Starego Przedmieścia. Należały one do kościołów różnych wyznań, zarówno ewangelickich (cmentarz św. Trójcy, dwa cmentarze parafii Najświętszej Marii Panny, Zjednoczone Cmentarze św. Jana, Bartłomieja, Piotra i Pawła oraz mennonitów, cmentarz św. Katarzyny, cmentarz parafii Marcina Lutra we Wrzeszczu), jak i katolickich (cmentarz św. Józefa i Brygidy, cmentarz św. Mikołaja i Kaplicy Królewskiej)<sup>2</sup>. Tam też chowano większość mieszczan; na każdej z siedmiu nekropolii odbywało się przeważnie od ponad stu do ponad trzystu pogrzebów rocznie<sup>3</sup>. To wielkie założenie cmentarne, funk-

<sup>1</sup> Aleja składała się pierwotnie z czterech rzędów lip. Powstała w latach 1768–1770. Od drugiej połowy XIX w. nazywana Wielką Aleją (*Große Allee*), od 1956 r. — Aleją Zwycięstwa, zob. K. Rozmarynowska, *Zwycięstwa Aleja*, [w:] *Encyklopedia Gdańska*, red. B. Śliwiński, Gdańsk 2012, s. 1148–1149.

<sup>2</sup> W średniowieczu i w epoce nowożytnej gdańszczanie chowali zmarłych na cmentarzach przykościelnych oraz w kościołach. Ostateczny zakaz pogrzebów w tych miejscach wprowadzono w 1816 roku. W latach 1818–1822 urządzano nowe cmentarze dla poszczególnych parafii u podnóża wzgórz — Gradowej Góry oraz Biskupiej Górki. Jednakże już na początku lat sześćdziesiątych XIX w. nekropolie te były przepelnione, dlatego też planowano ich zamknięcie w latach 1868–1870. Tylko trzy cmentarze miały być otwarte do roku 1880, zaś jeden — przez dłuższy okres. Nowe miejsca wiecznego spoczynku dla mieszkańców miasta wyznaczono na terenach po obu stronach lipowej alei biegnącej w kierunku dzielnicy Wrzeszcz (*Langfuhr*). Grunty te wyróżniały się odpowiednimi warunkami glebowymi, objęte były również zakazem zabudowy (zgodnie z pruskim prawem z powodu bliskości fortyfikacji). Działki ziemi przeznaczone na cmentarze nabywały tam od 1867 r. kolejne parafie. O dziejach cmentarzy gdańskich z pierwszej połowy XIX w. zob. E. Kizik, *Zakazy grzebania zmarłych w gdańskich kościołach i na cmentarzach przykościelnych w 1816 r. Początki zmian w kulturze funeralnej XIX wieku*, [w:] *Nekropolie Pomorza*, red. J. Borzyszkowski, Gdańsk 2011, s. 245–263; Geheimes Staatsarchiv des Preussischer Kulturbesitz Berlin (dalej cyt.: GSt. Berlin), XIV Ha Rep 180, Nr 13345, Acta der Königlichen Preußischen Regierung zu Danzig, Abteilung für Kirchen und Schulwesen betreffend. Die Anlegung von Kirchhöfen von 29 September 1855 bis zum 1908, s. 81–96.

<sup>3</sup> Liczba pogrzebów wyniosła np. w parafii św. Trójcy w 1867 r. — 137, na cmentarzu parafii NMP w 1871 r. — 161 a w 1876 r. — 177 pochówków, natomiast na cmentarzu parafii św. Katarzyny w 1871 r. — 218 pogrzebów,

cjonujące od roku 1867 do 1945, po drugiej wojnie światowej zostało zamknięte i całkowicie zlikwidowane (usunięto nagrobki, kaplice grobowe, ogrodzenia). Tereny dawnych nekropoli przeznaczono na parki i zieleńce miejskie bądź zabudowano<sup>4</sup>. Rekonstrukcja dziejów tych cmentarzy jest możliwa na podstawie materiałów archiwalnych, przede wszystkim ze zbiorów Archiwum Państwowego w Gdańsku. Jej efektem jest niniejszy tekst.

Obiekty położone przy Wielkiej Alei to przykład dziewiętnastowiecznych cmentarzy o charakterze parkowym, znajdujących się na przedmieściach dużych miast. Charakteryzowały się podobnym rozplanowaniem — regularnym układem z podziałem na kilka geometrycznych kwater<sup>5</sup>. Nekropolie były projektowane przez gdańskich ogrodników, takich jak Friedrich Raabe (cmentarz parafii św. Trójcy z 1867 r., ryc. 1) oraz Georg Schnibbe (nowy cmentarz parafii NMP założony w latach 1899–1901). Autorzy projektów posiadali specjalistyczne wykształcenie, doświadczenie (np. projektowali miejskie założenia zieleni, jak G. Schnibbe), prowadzili również przedsiębiorstwa ogrodnicze<sup>6</sup>. Sporządzone przez nich plany cmentarzy mają walory artystyczne. Projekty są wielobarwne, cieniowane, podbarwione akwarelą, zawierają szczegółowo rozrysowany układ alei i klombów<sup>7</sup>.

Dodatkowe prace na cmentarzach, związane ze wznoszeniem oraz konserwacją cmentarnych zabudowań, wykonywały grupy innych specjalistów (murarze, cieśle, malarze). Poza tym zewnętrzni wykonawcy budowali również cmentarne ogrodzenia, odlewali dzwony, kopali studnie, montowali pompy oraz inne instalacje wodne i kanalizacyjne. Kontrakty na wykonanie tego rodzaju prac zawierane były przez rady parafii, następnie sporządzano kosztorysy i projekty, zaś koszt poszczególnych robót podany był w prowadzonych przez zarządców księgach.

Poza pracownikami czasowo zatrudnionymi na cmentarzach, na terenie nekropolii kilka osób pracowało stale. Na przykład na cmentarzu świętej Katarzyny u schyłku lat osiemdziesiątych XIX wieku zatrudnionych było dwóch grabarzy, dwóch tragarzy zwłok, zarządca i strażnik. Podobne, nieliczne grono zajmowało się opieką nad pozostałymi nekropoliami<sup>8</sup>.

zaś w latach 1896–1906 — między 371 w 1900 r. a 189 w 1904 r., Akta kościoła ewangelickiego św. Trójcy/Nowy cmentarz przy Alei Rokossowskiego, w tym kilka planów starego i nowego cmentarza 1865–1903, Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej cyt.: APG), 357/143, s. 3; Grab und Steinbuch 1869–1903, APG, 354, s. 1 i n.; Dochody, należności z pogrzebów 1871–1874, APG, 353/189; Grab Bestellbuch 1895–1899, APG, 353/134, s. 1–319; Grab Bestellbuch 1899–1906, APG, 353/134, s. 1–102.

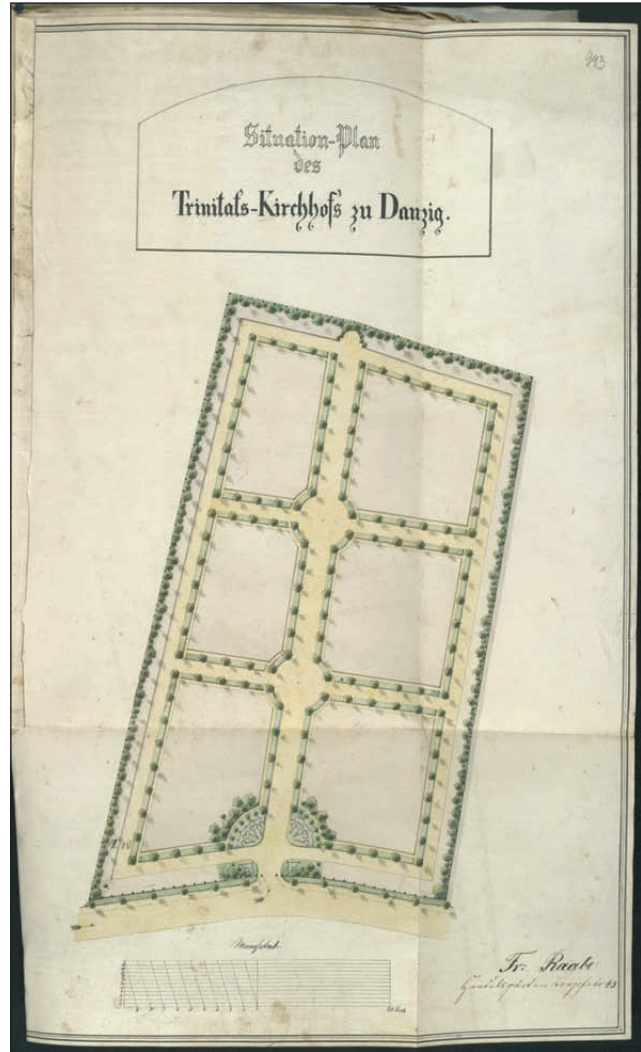
<sup>4</sup> Cmentarze te przetrwały do lat sześćdziesiątych XX w. Zamykano je w latach 1946, 1956 oraz 1961, potem (w latach 1966–1970) zniwelowano je i przeznaczono na tereny parkowe. Śladem po tym rozległym założeniu pozostaje zabytkowy komponowany drzewostan oraz dwa zachowane domy zarządców. O nieistniejących cmentarzach przypominają również postawione w 2006 r. tablice informacyjne, J. Labenz, „Założenia cmentarne w granicach administracyjnych miasta Gdańska. Studium historyczno-konserwatorskie, czyli historia rozwoju założeń cmentarnych na obszarze Gdańska z wyszczególnieniem chronologii, lokalizacji oraz przynależności wyznaniowej”, Gdańsk 1999, s. 1–17, mpis.

<sup>5</sup> B. Happe, *Die Entwicklung der deutschen Friedhöfe von der Reformation bis 1870*, Tübingen 1991, s. 97 i n.

<sup>6</sup> W księdze adresowej Gdańska Friedrich Raabe został określony jako *Kunstgärtner*, zob. *Adreß-Buch für die Provinzial-Hauptstadt und deren Vorstädte für 1894*, Danzig 1894, s. 158. Georg Wilhelm Schnibbe (1854–1932) był inżynierem w dziedzinie ogrodnictwa i przewodniczącym gdańskiego Towarzystwa Budowy Ogrodów. Własne przedsiębiorstwo ogrodnicze (w tym ogrody i szkółkę drzew) miał na terenie Młynisk (dzielnicy Gdańska), K. Rozmarynowska, *Ogrody odchodzące...? Z dziejów gdańskiej zieleni publicznej 1708–1945*, Gdańsk 2011, s. 144, 195.

<sup>7</sup> Projectirter Begräbnis-Platz für die St. Catharinen-Gemeinde, Akta kościoła ewangelickiego św. Katarzyny/Kontrakty kupna, dzierżawy i umowy z funkcjonariuszami cmentarza, w tym plany sytuacyjne 1860–1938, APG, 353/181, s. 207.

<sup>8</sup> Wśród zatrudnionych na stałe pracowników cmentarnych w większości parafii w księgach adresowych Gdańska są wymienieni zarządca i jeden, rzadziej dwóch grabarzy. Parafie mogły zawierać również umowy z tragarzami zwłok, mogli być oni także pracownikami samodzielnymi lub związanymi z przedsiębiorstwami pogrzebowymi, *Neues Adressbuch für Danzig 1910*, Danzig 1909, s. 62–68.



Ryc. 1. Plan cmentarza parafii ewangelickiej św. Trójcy przy Wielkiej Alei z 1867 r. (APG, 357/143)

Fig. 1. A plan of the cemetery of the evangelical parish of the Holy Trinity at the Grand Alley, 1867 (APG, 357/143)

Za codzienne funkcjonowanie cmentarza w XIX stuleciu, według pruskiego prawa, odpowiadał jego zarządca<sup>9</sup>. W dokumentach nazywany bywał też ogrodnikiem i strażnikiem cmentarza. Do niego należała troska o zarządzanie i gospodarowanie terenem danej nekropolii. Wgląd w bieżące sprawy cmentarne miała także rada parafii<sup>10</sup>. Szczegółowe prawa i obo-

<sup>9</sup> Według rozporządzenia Rejencji Gdańskiej z 1895 r.: §11 Für jeden Kirchhof ist ein Todtengräber anzustellen. Eine geeignete Persönlichkeit hat das Beerdigungsregister zu führen, d. n. Namen, Stand, Lebensalter, Todesursache, Todes- und Begräbnisstag des Beerdigten sowie die Grabnummer in einem Buche zu verzeichnen, den Grabpfahl beziehungsweise Grabstein zu nummeriren, den Platz zur Grabstätte anzuweisen und die äußere Ordnung des Kirchhofs zu sorgen, [w:] Polizei — Verordnung betreffend das Begräbniswesen, XIV Ha Rep. 180, 13223, Acta der Königlich Preußischen Regierung zu Danzig, Abtheilung für Kirchen und Schulwesen betreffend. Die Anlegung von Kirchhöfen von 5-ten Mai 1841 bis zum 1917, s. 228.

<sup>10</sup> P. Schmidt, *Die St. Trinitatis-Kirche zu Danzig nach Vergangenheit und Gegenwart*, Danzig 1901, s. 70–71.

wiązki administratorów cmentarzy określano w zawieranych z nimi umowach (zawierających również instrukcje dotyczące sposobu pochówków, ekshumacji, likwidacji grobów) oraz w regulaminach cmentarnych<sup>11</sup>.

Zarządca cmentarny musiał wykazywać się wiedzą zarówno z dziedziny ogrodnictwa, jak i administracji. Niektórzy z nich mieli znaczący udział w nadaniu ostatecznego wyglądu gdańskim nekropoliom. Podpisy administratorów widnieją na dokumentach dotyczących planowania cmentarzy, w tym na niektórych planach obsadzeń roślinnością oraz wszelkich prac ziemnych. Np. obowiązki administratora cmentarza parafii św. Katarzyny w latach 1871–1890 pełnił Carl Ehrlich (pracujący także na terenie nekropolii określanej jako Zjednoczone Cmentarze)<sup>12</sup>, następnie od roku 1890 Jacob Schlichting, od 1897 r. Reinhold Schalke, a od 1919 r. Ernst Brede. Z kolei w parafii św. Trójcy od 1 października 1874 r. zarządcą i ogrodnikiem cmentarnym był Eduard Sell, dopiero w roku 1897 zastąpił go niejaki Ronke<sup>13</sup>.

W umowie z 1874 r. zawartej przez radę parafii św. Trójcy i św. Anny z Eduardem Sellem wyznaczono mu liczne obowiązki. Do niego należała troska o budowlę znajdujące się na terenie cmentarza oraz o jego ogrodzenie. Do jego zajęć należało też planowanie miejsc na groby, ich mierzenie i numeracja, znakowanie już wykupionych miejsc przeznaczonych pod grobowce rodzinne, dbanie o prawidłową kolejność pochówków i o porządek w czasie pogrzebów. Był zobowiązany do asystowania podczas tych ceremonii, a w razie nieobecności do wyznaczenia swojego zastępcy. Zarządca miał utrzymywać w porządku cmentarne drogi i aleje (zimą zobowiązano go do ich odśnieżania i posypywania piaskiem), a także miał otwierać i zamykać cmentarz. Ponadto, na własny koszt, zajmował się istniejącą tu roślinnością (drzewami, krzewami, trawnikami) oraz dbał o narzędzia potrzebne do prac na cmentarzu. Dokonywał również wszelkich potrzebnych napraw; gdy ich koszt przekraczał 1 talara, rachunek pokrywano z kościelnej kasy. Nie mniej istotnym zadaniem było prowadzenie dokumentacji — ksiąg cmentarnych<sup>14</sup>. Należały do nich księgi pogrzebów, ogólne (zawierające różne akta cmentarne) oraz związane z rachunkowością (dochody i wydatki, fundusze cmentarne, itp.)<sup>15</sup>. Ze względu na swoje obowiązki Eduard Sell, podobnie jak inni zarządcy, zamieszkiwał wraz z rodziną na terenie cmentarza, w budynku pełniącym jednocześnie funkcję kaplicy cmentarnej (później wzniesiono osobną kaplicę). Oprócz mieszkania posiadał na terenie nekropolii niewielki ogród z drzewami owocowymi. Za dzierżawę tego terenu płacił rocznie 150 marek (według zawartej w 1877 r. na pięć lat umowy dzierżawy, opłaty regulował co pół roku)<sup>16</sup>. Natomiast czynsz za

<sup>11</sup> Zachowały się regulaminy cmentarzy parafii NMP, św. Katarzyny, św. Trójcy, parafii Marcina Lutra. Przykładowo, pierwszym z nich poruszono następujące kwestie: godziny otwarcia, nakaz poruszania się po cmentarzu dzieci pod opieką rodziców, zakaz sadzenia roślin przy grobach bez zgody zarządcy cmentarza, obowiązków uzyskania pisemnego zezwolenia zarządu parafii na stawianie pomnika nagrobnego i powiadomienia zarządcy, zakaz poruszania się po cmentarzu pojazdami (bez zezwolenia), itp., Akta kościoła ewangelickiego NMP/Luźne pisma dotyczące cmentarzy gminy 1854–1920, APG, 354/2003, s. 139.

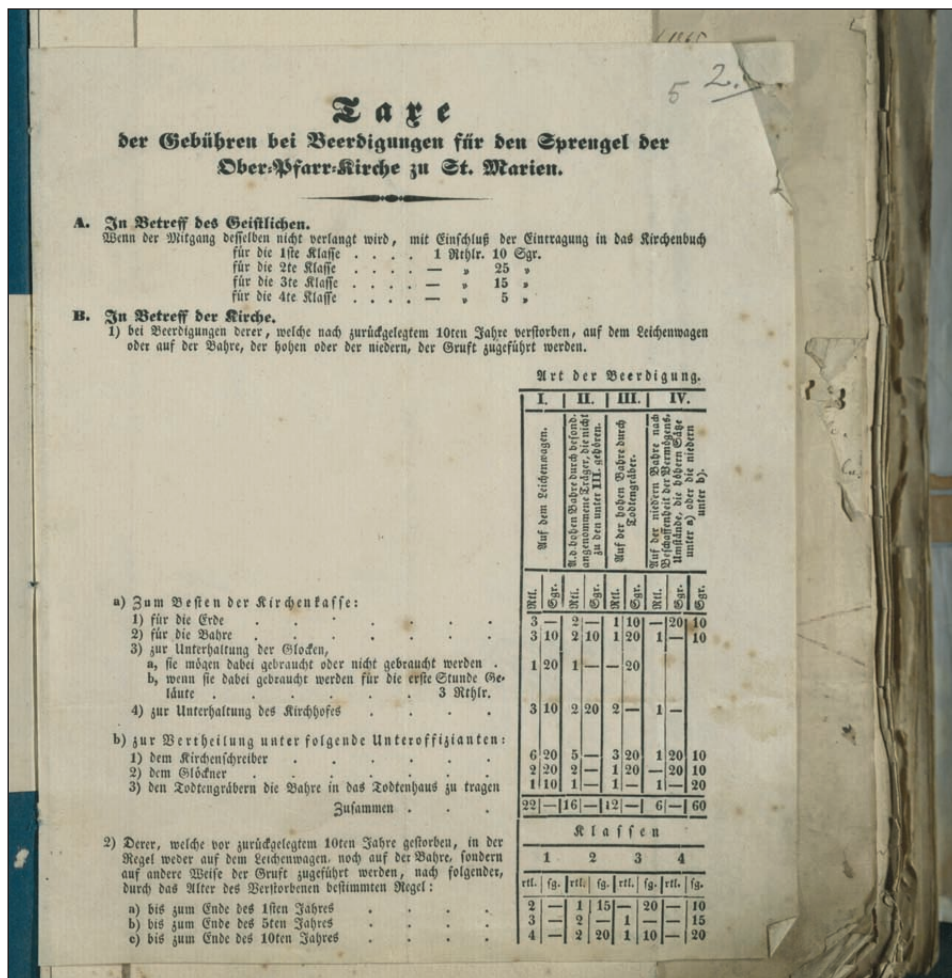
<sup>12</sup> Ostatnią umowę z zarządcą zawarto na rok 1889/1890, Akta kościoła ewangelickiego św. Katarzyny/Kontrakty kupna, dzierżawy i umowy z funkcjonariuszami cmentarza, w tym plany sytuacyjne 1860–1938, APG, 353/181, s. 394–395.

<sup>13</sup> P. Schmidt, *Die St. Trinitatis-Kirche zu Danzig...*, s. 70–71.

<sup>14</sup> Zwischen dem Gemeinde Kirchen Rath der St. Trinitatis mit St. Annen Kirche und dem Gärtner Herrn Sell ist nachfolgender Contract, der zugleich als Instruction dienst geschlossen worden, Akta kościoła ewangelickiego św. Trójcy/Nowy cmentarz przy Alei Rokossowskiego, w tym kilka planów starego i nowego cmentarza 1865–1903, APG, 357/143, s. 399.

<sup>15</sup> Na przykład w parafii NMP w latach 1854–1938 prowadzono następujące księgi: Grab und Steinbuch, Księgi rachunkowe dotyczące opłat cmentarnych, Kassenbuch für Friedhofs Einnahmen, Założenie i zarządzanie trzema cmentarzami przy Wielkiej Alei i inne, w sumie 11 ksiąg, APG, 354/2004–2010.

<sup>16</sup> Akta kościoła ewangelickiego św. Trójcy/Nowy cmentarz przy Alei Rokossowskiego, w tym kilka planów starego i nowego cmentarza 1865–1903, APG, 357/143, s. 433.



Ryc. 2. Cennik cmentarza parafii NMP z drugiej połowy XIX w. (APG, 357/143)

Fig. 2. A price list of the cemetery of the parish of the Holy Virgin, 2<sup>nd</sup> half of 19<sup>th</sup> c. (APG, 357/143)

mieszkanie w 1867 r. wynosił 50 talarów<sup>17</sup>. Zarządca miał do swojej dyspozycji cztery izby oraz kuchnię. W latach 1900–1904 budynek podłączono do miejskiej sieci kanalizacyjnej<sup>18</sup>.

Zarządcy pobierali wynagrodzenie za rozmaite cmentarne usługi, których rodzaj został określony w odpowiednich taryfach — cennikach. Stosowne opłaty pobierano za pogrzeb: za dzwony podczas ceremonii, udział duchownego w pogrzebie, transport zwłok. I tak na przykład w taryfie cmentarza parafii NMP z końca lat sześćdziesiątych XIX wieku (ryc. 2) uwzględniono koszty w obrębie czterech klas pogrzebów. Różniły się one przede wszystkim sposobem transportu zwłok do grobu: w klasie I używano karawanu, w klasie II wysokie nosze nieśli specjal-

<sup>17</sup> APG, 357/143, s. 289.

<sup>18</sup> Zeichnung zur Errichtung von Closetanbauten sowie zur Einrichtung von Canalisation in Wasserleitung im Beamtenwohnhaue auf dem Trinitatis-Kirchhofe, Korespondencja w sprawach cmentarnych, APG, 357/145, s. 276.

nie do tego celu wyznaczeni tragarze, w klasie III wysokie nosze trzymali grabarze, natomiast do klasy IV przypisano niższe nosze dwóch rodzajów. Cennik obejmował także koszty związane z udziałem duchownego w obrzędzie, wpis do kościelnej księgi, opłatę za ziemię, za wspomniane już nosze, za dzwony, utrzymanie cmentarza, pochówek dzieci, następnie opłaty dla służby liturgicznej — pisarza, kościelnego, dla dzwonnika, grabarzy. Pochówek osoby dorosłej kosztował łącznie: 22 talary w I klasie, 16 talarów — w II, 12 talarów — w III, 6 talarów lub (w wersji tańszej) 60 srebrnych groszy w klasie IV<sup>19</sup>. Natomiast według taryfy cmentarza św. Katarzyny niektóre opłaty były częścią wynagrodzenia zarządcy, wynosiły m.in.: 1 marka 50 fenigów lub 1 marka za wzniesienie pomnika, 50 lub 70 fenigów za sprzątnięcie kaplicy oraz za bicie w dzwony<sup>20</sup>.

Dodatkowym źródłem dochodów dla zarządców cmentarzy była odpłatna opieka nad grobami. Zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi wynikało z dużej odległości cmentarzy przy Wielkiej Alei od centrum miasta. Trudności w dbaniu o groby miały zwłaszcza samotne starsze osoby. Po rejestracji miejsca pochówku u dzwonnika parafii, troskę o wskazane groby przejmował zarządca. Usługę można było wykupić na 25 lat bądź dłuższy okres czasu. Wysokość opłaty, którą uiszczano, zależała od wieku zmarłego. W parafii św. Katarzyny za opiekę nad grobem dziecka poniżej 1 roku życia płacono 75 mk, dziecko do 12 lat — 100 mk, zaś osób powyżej 12 roku życia i dorosłych — 150 mk. Do obowiązków cmentarnego zarządcy należało np. wzmacnianie ziemnej części mogiły, w razie potrzeby obłożenie jej kamieniami, oczyszczanie, a także obsadzanie w ciągu całego roku świeżą roślinnością (np. letnimi kwiatami) i podlewanie jej. Od 1882 r. prowadzono specjalną księgę funduszu cmentarnego, w której — oprócz dochodów z opieki nad grobami — rejestrowano wpływy z legatów, inwestycji w papiery wartościowe, funduszy inwestycyjnych, kas oszczędnościowych i dzierżawy posiadłości ziemskich. Przewidywaną nadwyżkę pieniędzy planowano przeznaczyć na upiększenie cmentarza<sup>21</sup>.

Z zarządcami współpracowali grabarze i tragarze zwłok zajmujący się transportem zmarłych. Grabarze byli zatrudniani przez rady parafialne. W parafii św. Trójcy u schyłku lat dziewięćdziesiątych XIX w. pracował bliżej nieznanymi Rojenau, jego poprzednikiem był niejaki Adrian, który zmarł po 30 latach pracy, 5 października 1888 r.<sup>22</sup> Na innych cmentarzach również

<sup>19</sup> Druk cennika nekropolii parafii NMP, umieszczony jako wzór, zachował się w aktach innego cmentarza, Akta kościoła ewangelickiego św. Trójcy/Nowy cmentarz przy Alei Rokossowskiego, w tym kilka planów starego i nowego cmentarza 1865–1903, APG, 357/143, s. 2.

<sup>20</sup> Kirchofs-Tarif der St. Catharinen-Kirche zu Danzig 1888, Akta kościoła ewangelickiego św. Katarzyny/Kontrakty kupna, dzierżawy i umowy z funkcjonariuszami cmentarza, w tym plany sytuacyjne 1860–1938, APG, 353/181, s. 343. Dla porównania w Luckenwalde (miasto w Brandenburgii, 31 km od Berlina) ceny na cmentarzu parafii ewangelickiej św. Jana wyniosły: za grób rodzinny, za każdy metr kwadratowy powierzchni — 6 mk, za rezerwację miejsca grobowego — 8 mk (zwykłego 2 mk, dziecięcego 1 mk), za bicie jednego dzwonu 1 mk (jednokrotne) lub 6 mk (trzykrotne), za jednokrotne bicie trzech dzwonów 4 mk, a za trzykrotne bicie trzech dzwonów — 15 mk. Za używanie wody z cmentarnej studni do podlewania grobów obowiązywały różne kwoty (grób rodzinny — 50 fen, grób dorosłego 15 fen, podwójny grób dorosłego 25 fen, za 3 groby dorosłych — 30 fen, grób dziecka — 10 fen, dwa i trzy groby dzieci 15 i 20 fen, 20 fen). Poza tym pobierano opłatę za przejazd aleją podczas pogrzebu w wysokości 20 fen (podczas publicznego pogrzebu) lub 10 (podczas cichego), z kolei za używanie mar — 50 fen. Opłaty dla grabarza za usypanie grobu wynosiły od 1 mk 25 fen do 3 mk, za przybranie grobu roślinnością — od 7 do 1 mk, za sadzenie roślin na grobach w ciągu całego roku płacono od 3 mk do 1 mk 50 fen, Kirchofs-Ordnung für die evangelische St. Johannis-Gemeinde zu Luckenwalde. Gebührentarif, GSt. Berlin, I Ha Rep 76 Kultusministerium, VIII B Nr 3374, s. 118.

<sup>21</sup> Akta kościoła ewangelickiego św. Katarzyny/Kontrakty kupna, dzierżawy i umowy z funkcjonariuszami cmentarza, w tym plany sytuacyjne 1860–1938, APG, 353/181, s. 313; Acta des Königlichen Konsistoriums der Provinz den Westpreussen St. Catharinen=Kirchhof zu Bauens von 6 Mai 1868 bis 1936, APG, 977/3050, [b. n. s.]; Książka kasowa funduszu cmentarnego 1882–1889, APG, 353/391, s. 2 i n.

<sup>22</sup> P. Schmidt, *Die St. Trinitatis-Kirche zu Danzig...*, s. 70–71.



Ryc. 3. Krata nagrobna — w reklamie prasowej

Fig. 3. A grave railing — an advertisement

zatrudniony był zazwyczaj jeden grabarz (jak grabarz Nikolaus w parafii mariackiej, grabarz Lorenz na Zjednoczonych Cmentarzach), natomiast w parafii św. Katarzyny grabarzy było dwóch. Zajmowali się oni kopaniem grobów, pomagali zarządcy podczas prac ziemnych i porządkowych oraz nieśli trumny podczas pogrzebów niższych kategorii. Według cenników parafii NMP grabarze pobierali w latach sześćdziesiątych XIX w. za transport zwłok opłatę w wysokości maksymalnie jednego talara. W latach siedemdziesiątych za wykopanie grobu płacono im 1 markę. W zachowanych dokumentach wymieniani są również tragarze zwłok, przenoszący trumny na terenie cmentarza na specjalnych noszach (np. w parafii św. Katarzyny było sześć rodzajów drewnianych noszy różnej wielkości). Według taryfy z 1883 roku za udział w pogrzebie osoby dorosłej, klasy IV, otrzymywali wynagrodzenie 24 mk, gdy zaś pochówek odbywał się na cmentarzu innej parafii, płacono im połowę tej kwoty. Z roku 1898 pochodzi wzmianka o dwóch prywatnych tragarzach zwłok zatrudnionych przez parafię św. Katarzyny — braciach Riegel, zamieszkałych przy ulicy Dominikswall 13<sup>23</sup>. Ponadto, z zachowanych taryf cmentarnych wynika, iż rodziny zmarłych mogły nająć do udziału w uroczystościach pogrzebowych więcej prywatnych tragarzy zwłok — maksymalnie dwunastu. W parafii NMP za ostatnią usługę przewidziano dla tragarzy opłaty w wysokości 3 mk w przypadku pogrzebu najwyższej klasy, 2 mk 50 fen. lub 2 mk — średniej klasy, oraz 1 mk — niższych klas<sup>24</sup>.

Z funkcjonowaniem cmentarzy nieodłącznie związana była działalność firm kamieniarskich. W drugiej połowie XIX w. w gdańskiej prasie, głównie w największych dziennikach („Danziger Zeitung” i „Danziger Neueste Nachrichten”), pojawiały się reklamy kilkunastu zakładów kamieniarskich oferujących sprzedaż pomników nagrobnych. Najczęściej publikowano reklamy firm: Adlera, Albrechta (ryc. 3), Otto Bartscha, Dreylinga, Kielbcha, Mertena, Kretschmanna, Reicha, Wilhelma Böhnke, Gerharda Christiana<sup>25</sup>. Tekst ogłoszeń uzupełniały

<sup>23</sup> APG, 977/3050, [b. n. s.].

<sup>24</sup> Druk cennika nekropolii parafii NMP, umieszczony jako wzór, zachował się w aktach innego cmentarza, Akta kościoła ewangelickiego św. Trójcy/Nowy cmentarz przy Alei Rokossowskiego, w tym kilka planów starego i nowego cmentarza 1865–1903, APG, 357/143, s. 2.

<sup>25</sup> „Danziger Neueste Nachrichten”, nr 24, 28.01.1899, s. 8; tamże, nr 39, 15.02.1899, s. 6; tamże, nr 74, 28.03.1899, s. 6; tamże, nr 123, 28.05.1900, s. 8; „Danziger Zeitung”, nr 12633, 10.02.1881, s. 4; „Danziger



Ryc. 4. Reklama sklepu z trumnami i akcesoriami pogrzebowymi

Fig. 4. An advertisement of a shop offering coffins and funeral accessories

ilustracje przykładowych wyrobów, np. nagrobka z bogato zdobionym ogrodzeniem. Do najczęściej oferowanych należały odlewane kraty i krzyże, pomniki kamienne (np. mające formę obelisku, urny lub kolumny), płyty wykonywane z marmuru, granitu oraz z piaskowca. Podawano także dodatkowe informacje o innych usługach, takich jak możliwość dostarczenia dzieła odbiorcy, złożenie napisów, naprawa uszkodzeń, konserwacja. Reklamy firm oferujących nagrobki umieszczano nawet w ówczesnych przewodnikach turystycznych<sup>26</sup>.

Na podstawie informacji w księgach pogrzebów można stwierdzić, że na cmentarzu św. Katarzyny w tym czasie szczególną popularnością cieszyły się obeliski, pomniki, tablice, żeliwne ogrodzenia, obramowania wokół grobu (tarasowe lub zwykłe z kamienia, marmuru, cementu albo z drewna), krzyże żeliwne, marmurowe lub granitowe. Na cmentarzach parafii NMP wybierano najczęściej kamienie nagrobne w formie pionowej tablicy, kraty i krzyże kamienne lub żeliwne. Pomniki sygnowane przez gdańskich kamieniarzy odnaleźć można też na cmentarzach w innych pomorskich miejscowościach, np. w Żukowie. Do Gdańska docierała z kolei oferta firm działających na terenie całych Niemiec. Jedną z nich była „Empor — Empor. Holler'sche Carlshütte Rendsburg” z Holsztyna, mająca swoje oddziały także w innych zachodniopruskich miastach, np. w Elblągu, specjalizująca się w wyrobach żeliwnych. Według prospektu zachowanego w zbiorach Archiwum Państwowego w Gdańsku firma ta oferowała żeliwne krzyże, cmentarne kraty, bramy lub słupy, epitafia i krucyfiksy<sup>27</sup>.

Reklamowano również inne artykuły związane z pogrzebami. Szczególną dekoracyjnością wyróżniały się inseraty sklepów z trumnami oraz z różnymi akcesoriami pogrzebowymi,

Neueste Nachrichten”, nr 57, 7.03.1896, s. 6; tamże, nr 72, 26.03.1897, s. 8; tamże, nr 39, 15.02.1899, s. 6; tamże, nr 123, 28.05.1900, s. 8; tamże, nr 69, 22.03.1914, s. 7; tamże, nr 152, 2.07.1914, s. 7.

<sup>26</sup> Reklamy firm: „W. Dreyling Steinmeister und Architekt” (w ofercie gotowe dzieła — pomniki, nagrobki w kształcie urn, waz, obelisków, płyty i figur z polerowanego granitu syjenitu, marmuru, prace z piaskowca) oraz „B. Adler Kunstschmiede, Fabrik für Eisenconstruotionen” (oferowano kraty — obejścia a poza tym bramy, schody, kandelabry, itp.), H. Rothstein, *Illustrierter Führer durch Danzig und Umgegend*, Danzig 1902, s. 18, 29.

<sup>27</sup> Prospekt reklamowy firmy „Empor — Empor. Holler'sche Carlshütte Rendsburg” pt. „Für den christlichen Friedhof” zachował się w aktach urzędu cmentarza, Die Kirchhöfe und Friedhofsbeamte, APG, 977/2842, s. 1–23.





Ryc. 5. Reklama firmy oferującej akcesoria pogrzebowe

Fig. 5. An advertisement of a firm offering funeral accessories

a wśród nich zwłaszcza firmy: Schampa, Zimmermana (ryc. 4), Grunda (ryc. 5), Olschewskiego, Kanthacka<sup>28</sup>. Uwagę czytelnika miały zwracać poprzez grafikę — przedstawienie ozdobnej trumny, niekiedy wystawionej na katafalku, w otoczeniu świec i roślinności. W ogłoszeniach informowano również o materiale, z którego wykonano trumnę (metal lub drewno, np. polepowane dębowe lub lakierowane świerkowe), oraz o sposobie transportu (proponowano dowóz także do podgdańskich miejscowości, a nawet przywóz prochów zmarłego z krematorium w mieście Gotha). Kosztowały one np. w firmie Zimmermana od 12 marek, zaś w sklepie Schampa — od 13 marek wwyż. Siedziby kilku wspomnianych wyżej firm mieściły się na terenie Głównego Miasta, przy ulicy 3. Grobla. Można było w nich nabyć także czarne tkaniny żałobne.

Poza trumnami i pomnikami nagrobnymi gdańszczanie mogli zakupić również żałobne wieńce, krzyże i kwiaty, których dostarczały między innymi sklepy ogrodnicze Pommerencskiego oraz Brüggemanna<sup>29</sup>. Osoby chcące wyrazić swoją żalobę miały do dyspozycji propozycje stosownych czarnych ubiorów, kapeluszy oraz żałobnego papieru listowego i czarnego laku<sup>30</sup>.

Podsumowując rozważania o gdańskich pracownikach cmentarnych, można zauważyć, że prawidłowe funkcjonowanie nekropolii powierzono grupie wyspecjalizowanych profesjonalistów. Cmentarze przypominały sprawnie zarządzane przedsiębiorstwo. Najpierw starannie planowano wygląd miejsc pochówków, następnie troszczono się o utrzymanie na nich ładu, porządku i skutecznego zarządzania. Służyły temu odpowiednie regulaminy i instrukcje a także sumiennie prowadzona dokumentacja. Najważniejszą postacią na cmentarzu był cmentarny zarządca (jednocześnie ogrodnik, administrator, strażnik), któremu podlegali pozostali pracownicy — głównie grabarze i tragarze zwłok; jego pracę kontrolowała rada parafii. Swoją działalność zawodową wiązali z cmentarzami również inni fachowcy — szczególnie firmy oferujące po-

<sup>28</sup> „Danziger Neueste Nachrichten”, nr 273, 22.11.1898, s. 6; tamże, nr 15, 18.01.1896, s. 6; tamże, nr 82, 7.04.1914, s. 7; tamże, nr 28, 6.10.1900, s. 14.

<sup>29</sup> Tamże, nr 18, 20.01.1897, s. 6; tamże, nr 82, 7.04.1914, s. 7.

<sup>30</sup> „Danziger Allgemeine Zeitung”, 13.03.1888, s. 5.

mniki nagrobne (kamienne lub z metalowych elementów). Istniały także specjalistyczne sklepy — magazyny trumien i innych akcesoriów pogrzebowych, zaś ogrodnicy sprzedawali gotowe wieńce pogrzebowe i żałobne wiązanki kwiatów. Nie ulega wątpliwości, że w dziewiętnastowiecznym Gdańsku śmierć i żałoba ulegały daleko idącym procesom komercjalizacji.

Adres Autorki:

Mgr Anna Krüger

Wydziałowe Studia Doktoranckie Historii i Historii Sztuki

Uniwersytetu Gdańskiego

ul. Wita Stwosza 55

90-952 Gdańsk

g.salekkruiger@chello.pl

CEMETERY WORKERS AND COMPANIES  
CONNECTED WITH THE FUNCTIONING OF CEMETERIES IN GDAŃSK  
IN THE SECOND HALF OF THE 19<sup>TH</sup> CENTURY

The article discusses the employees of the cemetery complex created in the second half of the 19<sup>th</sup> c. at the Grand Alley in Gdańsk (Danzig), where all the most important parishes of the city had their cemeteries. The employees in question were managers, described in sources also as “gardeners” or “guardians”, designers (gardeners), gravediggers and coffin carriers. The author also presents other people and companies involved in the working of the cemetery (tombstone carvers, coffin makers, undertakers, florists) and discusses various funerary services with their prices.

The most important figure was the manager, whose duty was to keep cemetery records, collect fees, tend the graves, the buildings and the greenery, and keep the cemetery tidy. His work was supervised by the parish.

Gravediggers were responsible for preparing graves and transporting corpses in the case of cheap funerals. During expensive sumptuous ceremonies coffins were carried by special carriers (up to 12) or transported on hearses.

Tombstone makers worked outside the cemetery; they usually assembled their products from ready-made elements. They offered iron-cast crosses and railings or carved gravestones and crosses. There were numerous advertisements of tombstone carvers and railing producers in Gdańsk press, especially the important dailies *Danziger Zeitung* and *Danziger Neueste Nachrichten*. Newspapers also advertised coffin makers and undertakers, who offered transporting corpses, decorating funeral chapels, etc.

In the second half of the 19<sup>th</sup> c. cemeteries in Gdańsk worked like well-managed companies. The city had numerous firms offering funerary services. Undoubtedly, death and mourning were undergoing far-reaching commercialization.

Translated by  
Izabela Szymańska